

Co dalej z tym wodorem?

Jak wynika z informacji zawartych na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji, pismem z dnia 10 września 2024 r. Ministerstwo Klimatu i Środowiska zwróciło się o przekazanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (nr wykazu: UD36) do rozpatrzenia przez Komisję Prawniczą. Ustawa w założeniu ma wprowadzić ramy prawne dla funkcjonowania rynku wodoru. Zanim jednak projekt został uzgodniony z Radą Ministrów, wiele podmiotów (ponad 30) zgłosiło – na etapie konsultacji publicznych i opiniowania – obszerne uwagi co do jego treści.

Jedną z ważniejszych uwag dotyczyła braku definicji legalnej wodoru przy jednoczesnym wydzieleniu go jako osobnego – obok paliw gazowych - rodzaju paliwa. Zdaniem Urzędu Regulacji Energetyki: „[p]owyższa zmiana oraz brak definicji wodoru (...) powoduje (...), że wodór nie jest paliwem gazowym nawet gdy „jest dostarczany za pomocą sieci gazowej”, jest bowiem odrębnym paliwem – wodorem (...) Oznacza to, że w sytuacji, gdy w sieci dojdzie do zmieszania np. gazu ziemnego (paliwo gazowe) z wodorem (odrębnym paliwem) nastąpi kolizja przepisów regulujących kwestie związane z paliwem gazowym oraz przepisów regulujących kwestie związane z wodorem np. przepisów regulujących kwestie koncesji, operatorstwa czy też kalkulacji taryf” [Podk. wł.]. Tak z treści projektu UD36, jak i jego uzasadnienia nie wynika natomiast jasno, które przepisy należy stosować do takiej mieszaniny dwóch odrębnych paliw.

Podobne uwagi przedstawione zostały w tym zakresie przez Instytut Energetyki – Państwowy Instytut Badawczy. Instytut, odwołując się do przykładów z prawodawstwa innych państw członkowskich Unii Europejskiej, wskazywał na potencjalną możliwość wprowadzenia definicji legalnej wodoru, opracowanej przykładowo w oparciu o model posługujący się proporcjonalnym określeniem udziału wodoru w danym produkcie.

Mimo zgłoszonych uwag, projektodawca pozostał nieugięty, konsekwentnie wskazując, że „wodór jest pojęciem powszechnie znanym, a jego kryteria jakościowe zostaną dookreślone w rozporządzeniu systemowym, co pozwoli na rozróżnienie pojęć sieci gazowej oraz sieci wodorowej, jak i ogółem sektora wodorowego od gazowego”, a niezależnie pozostaje to zgodne z zamierzeniami ustawodawcy unijnego, który – w ramach pakietu gazowo-wodorowego - również wyodrębnia wodór względem innych paliw gazowych. Zapewniono, że definicja „paliw gazowych” zostanie jednak doprecyzowana w taki sposób, by na jej podstawie możliwe było domieszkowanie wodoru do paliwa gazowego w ilości określonej w rozporządzeniu systemowym gazowym, czego wyrazem jest zaproponowane w treści projektu uzupełnienie tejże definicji o dodatkowy zwrot „lub gaz ziemny zawierający domieszkę wodoru”.

W następstwie zgłoszonych uwag, projektodawca zgodził się na wprowadzenie istotnych zmian w definicji „wodoru niskoemisyjnego”, wyrażających się: po pierwsze w ustaleniu progu redukcji emisji na poziomie 70%, a więc niższym niż pierwotnie zakładany próg 73,4%; po drugie – w doprecyzowaniu, że redukcja emisji dotyczy gazów cieplarnianych i po trzecie – w dodaniu odwołania do metodyki rozporządzenia delegowanego Komisji 2023/1185 z dnia 10 lutego 2023 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/2001 poprzez ustanowienie minimalnego progu ograniczenia emisji gazów cieplarnianych w przypadku pochodzących z recyklingu paliw węglowych oraz poprzez określenie metodyki oceny ograniczenia emisji gazów cieplarnianych, uzyskanego dzięki odnawialnym ciekłym i gazowym paliwom transportowym pochodzenia niebiologicznego oraz pochodzącym z recyklingu paliwom węglowym (Dz. Urz. UE L 157 z 20.6.2023, s. 20).

Jedną z ważniejszych zmian wprowadzonych wskutek uwag zgłoszonych przez łącznie aż 15 podmiotów, było uporządkowanie definicji „magazynowania energii”. Definicja podzielona została w sposób rozróżniający trzy rodzaje magazynowania energii. Co warte podkreślenia, doprecyzowano, że w przypadku magazynowania energii polegającego na przetworzeniu energii elektrycznej wymaga ono po przetworzeniu energii elektrycznej jej przechowania, a następnie wykorzystania w postaci nośnika

energii, co na etapie konsultacji oraz opiniowania budziło pewne wątpliwości. Wreszcie, dążąc do uwzględnienia możliwości magazynowania energii elektrycznej także w innych paliwach niż wodór, poprzestano na wskazaniu, że przetworzenie energii elektrycznej może nastąpić do postaci „paliwa”, bez wskazywania przykładowo na wodór.

Wskutek licznych postulatów, wprowadzono także zasadnicze zmiany w definicjach sieci przesyłowych wodorowych oraz sieci dystrybucyjnych wodorowych. Wyraźnie wyodrębniono kryteria odróżniające oba rodzaje sieci, w postaci odpowiednio: rodzaju odpowiedzialnego za daną sieć operatora systemu, bezpośredniego połączenia z instalacją magazynowania wodoru oraz miejsca, do którego wodór transportowany każdą z tych sieci jest przesyłany. Z definicji wyłączono sieci wodorowe ograniczone geograficznie (w tym rurociągi przeznaczone do bezpośredniego transportu wodoru), tak by uniknąć wątpliwości dotyczących zastosowania do nich przepisów właściwych do sieci przesyłowych wodorowych lub sieci dystrybucyjnych wodorowych.

O ile, zmiany w zakresie przywołanych powyżej pojęć wydawały się poniekąd spodziewane, o tyle zaskoczeniem jest całkowita rezygnacja z wprowadzenia instytucji operatora systemu połączonego gazowo-wodorowego. Zarówno w treści pierwotnego projektu, jak i jego uzasadnieniu poświęcono bowiem temu rozwiązaniu wiele uwagi.

Podjęcie to jednak można uznać za zasadne. Mimo zrozumiałych intencji obejmujących dążenie do stworzenia lepszych podstaw rozwoju polskiej gospodarki wodorowej, już na etapie konsultacji oraz opiniowania ww. instytucja rodziła wiele trudności interpretacyjnych. Tym bardziej celna jest decyzja polegająca na poprzestaniu na wprowadzeniu zmian w zakresie zaproponowanych uprzednio przepisów dotyczących wyznaczania operatorów, w tym doprecyzowanie przepisu dotyczącego wyznaczenia operatora systemu przesyłowego gazowego jako operatora systemu przesyłowego wodorowego do dnia implementacji Dyrektywy 2024/1788, tj. 4 sierpnia 2026 r.

Na zakończenie, wskazać należy, że wiele zgłoszonych uwag dotyczyło braku realnego systemu wsparcia dla produkcji wodoru w Polsce.

W odpowiedzi na tak przedstawione postulaty, projektodawca wskazał, że prowadzone są obecnie prace nad krajowym systemem wsparcia dla różnych rodzajów wodoru w postaci tzw. kontraktu różnicowego.

Na wynik prac zarówno w zakresie ww. rozwiązań pomocowych, jak również samego prawa wodorowego, interesariusze czekają z niecierpliwością.

Pierwotnie tekst ukazał się: CIRE, 26.09.2024